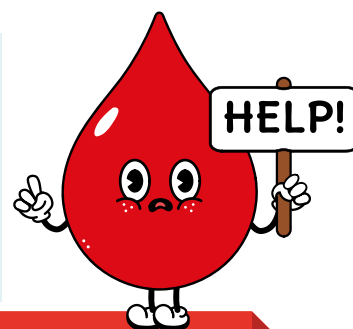


■ 2023 ROK TO BĘDZIE CZAS DUŻYCH INWESTYCJI!

Inwestycją, na którą czekają mieszkańcy od lat jest budowa windy w magistracie. W tym roku zrealizujemy to zadanie wraz z budową infrastruktury przeciwpożarowej. Dokończymy przebudowę Alei Jana Pawła II w Regulicach wraz z budową kanalizacji. Nowy asfalt pojawi się na ul. Marii Skłodowskiej – Curie w Alwerni. Jakie jeszcze zadania będą realizowane przeczytajcie Państwo na stronie 4.

■ ZAPRASZAMY PO WYPRAWKĘ

Od 2023 roku Gmina Alwernia realizuje akcję pod hasłem: „Wyprawka dla maluszka”. Każdy nowonarodzony mieszkaniec naszej gminy otrzyma ubranko – body z napisem „Duma Gminy Alwernia”, a także skarpetki oraz śliniaczek. Zapraszamy po ich odbiór. Więcej na stronie 5.



życie

GMINY ALWERNIA

nr 32
luty-marzec
2023

Gazeta bezpłatna
nakład: 600 egzemplarzy



Zostań naszym bohaterem! Oddaj krew potrzebującym!

W Gminie Alwernia mamy wielu wspaniałych bohaterów! Bez wahania i regularnie ratują ludzkie życie. Nie wymaga to od nich wielkiego poświęcenia, a jedynie trochę empatii i miłości do bliźnich. Każdy może dołączyć do tego szlachetnego grona i zostać honorowym dawcą krwi! Gmina Alwernia od 2019 roku organizuje akcje „Krew nadzieją na życie”. Co kwartał na terenie gminy zatrzymuje się krwiobus, w którym pod czujnym okiem medyków można dokładnie i za darmo się przebadać, a następnie podarować odrobinę swego życiodajnego płynu z nadzieją, że uratuje kogoś potrzebującego. W ciągu ubiegłorocznych akcji udało się zebrać przeszło 40 litrów krwi. Najbliższa okazja, by poprawić ten wynik nadarzy się już 4 marca w Urzędzie Miejskim w Alwerni między godziną 9 a 13. Zapraszamy!

Gminne wiadomości

■ Ścieżka na cmentarz coraz bliżej

Jesteśmy o kolejny krok bliżej powstania ścieżki prowadzącej przez las do cmentarza. Dotarła do nas koncepcja wytyczenia trasy przygotowana przez Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie, która zostanie przedstawiona do akceptacji Lasom Państwowym. Jeśli te nie wniosą uwag, wkrótce mieszkańcy Alwerni będą mogli bez kłopotu dotrzeć na groby swoich bliskich. O planach budowy ścieżki prowadzącej od powiatowej ul. Garncarskiej w Alwerni na cmentarz, Burmistrz Beata Nadziej-Szpila rozmawiała z Grzegorzem Żuradzkim, Dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie oraz członkami Zarządu Powiatu Chrzanowskiego w lutym ubiegłego roku, a potem w lipcu, by wspólnie wytyczyć skrót. Wówczas specjalną taśmą oznaczono planowany przebieg leśnej trasy, która ze wstępnych wyliczeń ma mieć długość 234 metrów oraz w jak najmniejszym stopniu ingerować w obecny stan zalesienia. Przypomnijmy, że w czerwcu 2020 roku uruchomiono także przystanek autobusowy oraz kury na cmentarz i z powrotem.

■ Powstaje sala do ćwiczeń na stadionie w Alwerni

Sportowcy z Triumfu Alwernia nie próżnowali nawet podczas ferii. - Korzystając z przerwy w treningach i rozgrywkach meczowych postanowiliśmy odświeżyć kolejne pomieszczenie na miejskim stadionie sportowym, które

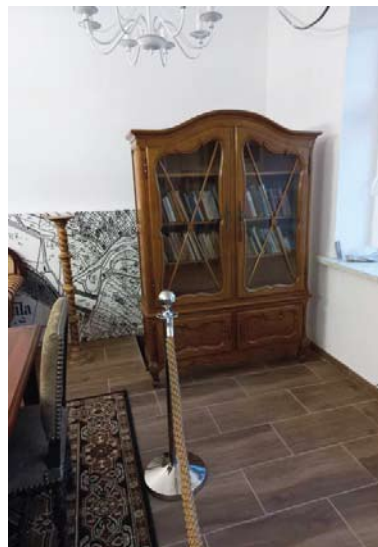


będzie wykorzystane jako szatnia dla sali gimnastycznej Triumf-GYM - podkreśla Filip Seremak, szef klubu sportowego dodając, że wszystkie prace starają się wykonać własnymi siłami, z pomocą i pod profesjonalnym nadzorem Pana Józefa Podgórskiego.

- Dzięki przekazanym na zakończenie roku 2022 przez gminę Alwernia środkom finansowym dla stowarzyszeń, zakupione zostało wyposażenie do naszej sali - dodaje prezes Triumf Alwernia. Sala gimnastyczna nabrała kolorów i wygląda imponująco także dzięki graffiti.

W Kwaczale powstaje Izba Pamięci Józefa Patelskiego

Tam, gdzie jeszcze niedawno był sklep spożywczy w Kwaczale, na przeciwko szkoły przy ul. Jana Pawła II 47 zostanie otwarta Izba Pamięci kapitana Józefa Patelskiego. Będzie to miejsce wyjątkowe, które ma uhonorować pamięć lokalnego bohatera narodowego. - Patelski był wielkim patriotą, który walczył w Powstaniu Listopadowym i Styczniowym. To nasz obowiązek, by o nim pamiętać i godnie go wspomnieć



nać - podkreśla Henryk Kędziora, prezes Stowarzyszenia Sympatyków i Przyjaciół Kwaczały, które przejęło gminny budynek popadający w ruinę. Członkowie stowarzyszenia postanowili go wyremontować i urządzić miejsce pamięci.

- To smutne, ale nadal nie wszyscy mieszkańcy gminy wiedzą kim był Józef Patelski. Tymczasem to postać wybitna, z której każdy mieszkaniec Kwaczały i Gminy Alwernia i całego Powiatu Chrzanowskiego powinien być dumny - podkreśla Pan Henryk. By spopularyzować postać kapitana Patelskiego jego stowarzyszenie wydało ulotkę, która trafiła bezpośrednio do mieszkańców Kwaczały, ale też do biblioteki i szkół na terenie całej gminy. Dokładnie opisuje historię i zasługi Patelskiego.

- Niewiele jest miejscowości, zwłaszcza tych mniejszych, mogących pochwalić się swoją historią. A Kwaczała i Gmina mają być z czego dumne. Stworzenie stałej ekspozycji - Izby Pamięci - jest ważne, aby przypominała ona słowa kap. Józefa Patelskiego „Kto nie szanuje i nie ceni przeszłości, ten nie jest go-dzien szacunku, terażniejszości ani

prawa do przyszłości” - podsumowuje prezes.

Kap. Józef Patelski urodził się w 1805 roku we wsi Włosienica koło Oświęcimia. Dzieciństwo spędził w Porębie Żegoty w majątku hrabiów Szembeków, z którymi przez siostrę był spowinowacony. Początkowo uczył się w klasztorze oo. Bernardynów w Alwerni, do której przenieśli się jego rodzince. Karierę wojskową zaczął jako ochotnik



wstępując w 1823 roku do I Pułku Strzelców Pieszych Królestwa Kongresowego dowodzonego przez Piotra Szembeka. Rok później wstąpił do Szkoły Podchorążych w Warszawie i wziął udział w Powstaniu Listopadowym. W 1831 roku objął dowództwo kampanii, na czele której walczył w obronie Warszawy. 17 września 1831 roku odznaczono go Złotym Krzyżem Virtuti Militari i awansował na kapitana.

Po zawarciu w 1832 roku małżeń-

stwa z Julianną, córką właściciela wsi Kwaczała, Franciszka Czyżowskiego, przeniósł się do majątku teścia i pomagał w prowadzeniu gospodarstwa. Po wybuchu w 1846 roku powstania krakowskiego, zebrał w Kwaczale oddział kawalerii i uderzył na Chrzanów obsadzony wojskiem austriackim. Rozbił oddział nieprzyjaciela. W 1863 roku wziął udział w Powstaniu Styczniowym. Zmarł 15 lutego 1887 roku w Krakowie, pochowany w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Rakowickim.

- Jego grób jest w opłakanym stanie. Odrestaurowanie jest naszym kolejnym priorytetem po otwarciu Izby Pamięci - podkreśla Pan Henryk. Przyznaje jednak, że wiąże się to nie tylko z dużymi kosztami, ale przede wszystkim skomplikowaną procedurą oraz pozwoleniami u konserwatora zabytków.

- Powstająca Izba Pamięci to będzie taki salonik szlachecki. Będą gabloty z pamiątkami, mundurem, orderami itd. Oczywiście wstęp będzie całkowicie darmowy - podkre-

śla prezes SSiPK. Dodaje, że mini kącik poświęcony Patelskiemu urządzono wcześniej w Szkole Podstawowej w Kwaczale, której patronem jest właśnie kpt. Patelski.

Mocno spopularyzował postać kpt. Patelskiego Teatr Ludowy Tradycja wystawiając sztukę pt. „Szablą i sercem”. Opisuje życie pry-

watne i wojskowe naszego bohatera. Sztuka wystawiona była w wielu miejscach, m.in. w Okleśnej, Alwerni, Kwaczale, Babicach, Chrzanowie, Libiążu, Chełmku, Zatorze, we Wrocławiu. Sztuka była wystawiona na ogólnopolskim przeglądzie teatrów wiejskich w Jabłonce i Bukowinie.

Na terenie Powiatu: w Chrzanowie, Kwaczale i Alwerni są ulice nazwane imieniem kpt. Józefa Patelskiego. Warto wiedzieć kto to był.

Trzy tony pomocy humanitarnej trafiły do mieszkańców Ukrainy.



Przeszło trzy tony pomocy humanitarnej od Mieszkańców Gminy Alwernia trafiło za wschodnią granicę do Ukrainy! Mer naszej partnerskiej Hoszczy, Mykola Panczuk wraz z żoną oraz kierowcą odwiedzili Regulice oraz Grojec, gdzie z pomocą strażaków pakowali zebrane rzeczy. Głównie była to żywność, ale także profesjonalna odzież oraz środki higieniczne.

- Jestem bardzo wdzięczny Mieszkańcom Alwerni za życzliwość, przyjaźń i hojność. W imieniu żołnierzy, którzy walczą na wschodniej granicy dziękuję za olbrzymią pomoc i solidarność. Dziś walczymy ze złem, który chce zniszczyć naszą niezależność, ale wierzymy że zwyciężymy, bo jest z nami cały świat, w tym Polska i Alwernia – podkreśla Mykola Panczuk życząc mieszkańcom naszej gminy, by zawsze byli tak życzliwi i mieli tak wielkie serca.

Burmistrz Beata-Nadzieja-Szpila zapewniła Mera, że zawsze może liczyć na pomoc.

Wywiad z Merem ukraińskiej Hoszczy - Mykola Panczukiem

Chcę podziękować wszystkim mieszkańcom Gminy Alwernia, ale też powiedzieć, by byli dla siebie dobrzy i doceniali to co mają - proste rzeczy, jak dostęp do bieżącej wody, prąd. By cieszyli się, że ich dzieci mogą bezpiecznie chodzić do szkoły, że w wolny dzień mogą iść na spacer do lasu, albo zwyczajnie zrobić zakupy w sklepie nie martwiąc się, że bomba może im spaść na głowę – mówi Mykola Panczuk, Mer Hoszczy w Ukrainie, naszej partnerskiej gminy.

Wojna w Ukrainie trwa już prawie od roku. Jak aktualnie wygląda sytuacja w Hoszczy?

- Jest ciężko. Nauczyliśmy się jednak walczyć, odpierać ataki i bronić swojego terytorium. Dzięki pomocy całego świata, mamy dobry sprzęt wojskowy, potrafimy go obsługiwać i robimy wszystko, by odeprzeć wroga. W Hoszczy od lutego tamtego roku zginęło 38 osób. Więcej niż 10 zaginęło i nie mamy pojęcia czy żyją czy są w niewoli. Z każdej rodziny w naszej gminie po jednej, dwie lub trzy osoby walczą na froncie. Są jednak i takie rodziny, z których osiem osób broni ojczyzny. Choć mężowie, którzy wychowują więcej niż troje dzieci nie muszą chwytac za karabin, to większość sama decyduje się na to, by bronić Ukrainy.

Dużą rolę w wojnie odgrywają też kobiety...

- Kobiety cierpliwie czekają i dodają nam otuchy. Wierzą, że ich mężowie i starsi synowie wrócą cali i bezpieczni do domu. Bardzo pomagają. Szyją nam ubrania, siatki maskujące, robią świece, kiszą kapustę, przygotowują jedzenie. Robią wszystko, by młodsze dzieci, jak najmniej odczuwały strach. Choć tak naprawdę to ciężkie, gdy nad głowami latają samoloty, spadają pociski, a nocami wyją syreny.

Oprócz obywateli Ukrainy o wolność walczą też Polacy.

- Jest wielu Polaków i mężczyzn innych narodowości, którzy bronią

naszej ojczyzny. Niestety giną też za nasz kraj. Ostatnio poległ 33-letni Krzysztof Tyfel z Częstochowy. Przyjechał do Ukrainy szkolić naszych żołnierzy. Jednak postanowił zostać i walczyć. Poprosił kolegów, by w razie śmierci pochowali go w Hoszczy, gdzie prowadził szkolenia wojskowe. Spełnili jego wolę.

Rosjanie ostrzelali elektrownie powodując, że Ukraina była bez prądu. Jak aktualnie wygląda sytuacja?

- Kilka dni nie mieliśmy dostępu do prądu w całym kraju. Sukcesywnie mieszkańcy odbudowują całą infrastrukturę. Aktualnie mamy już prąd, ale kilka godzin dziennie. Nauczyliśmy się jednak radzić sobie w najgorszych warunkach. Do akumulatorów podpinamy żarówki ledowe, by oświetlić pomieszczenia, albo piecyki, by się ogrzać. Dostaliśmy z Polski generatory, które ułatwiają funkcjonowanie w szpitalach i większych zakładach pracy. Wychodzimy jednak z założenia, że lepiej żyć bez prądu niż być zniewolonym przez Rosjan.

Wasze biznesy zaczęły pomału się odradzać.

- Tak, zaczynają funkcjonować. Do Hoszczy i podobnych mniejszych miejscowości zostały przeniesione duże zakłady pracy ze wschodu. Mamy u siebie też szkołę zawodową z Bachmutu, która została całkowicie tam zniszczona. Jeśli chodzi o naukę, prowadzimy ją głównie on line.

Mieszkańcy Alwerni solidaryzują się z Wami i angażują w pomoc humanitarną. Tym razem udało się zebrać ponad trzy tony głównie żywności i najpilniejszych rzeczy, która trafi do walczących na wschodzie Ukrainy.

z Hoszczy. Nadal jest w gminie Alwernia 30 osób. Chcę podziękować wszystkim mieszkańcom Gminy Alwernia, ale też powiedzieć, by byli dla siebie dobrzy. By doceniali to co mają - proste rzeczy, jak dostęp do bieżącej wody, prąd.



- Cieszymy się, że trafiliśmy na Was, na mieszkańców Alwerni, którzy okazali nam ogromne serce i życzliwość. Mamy szczególnie, że poznaliśmy Panią Burmistrz Beatę, która potrafi zjednoczyć ludzi do dobrych uczynków. Mamy od Was wsparcie humanitarne, ale też moralne. Dziękujemy też za to, że przyjęliście pod dach naszych mieszkańców

By cieszyli się, że ich dzieci mogą bezpiecznie chodzić do szkoły, że w wolny dzień mogą iść na spacer do lasu, albo zwyczajnie zrobić zakupy w sklepie nie martwiąc się, że bomba może im spaść na głowę. By byli wdzięczni za spokojny sen bez wycia syren i bez rakiet. Bądźcie dla siebie wsparciem i ciescie się z życia, z wolności, z przyjaźni.

2023 rok to będzie czas dużych inwestycji!

Gmina Alwernia pięknieje w oczach i stale się rozwija. W ubiegłym roku oddaliśmy do użytku nową szkołę w Grojcu wraz z imponującą salą gimnastyczną. Wybudowaliśmy boisko sportowe przy szkole w Alwerni. Wyremontowaliśmy kilometry dróg gminnych, rozpoczęliśmy budowę pumtracka w Regulicach, nasze jednostki straży pożarnej wzbogaciły się aż o trzy wozy bojowe. Pozyskaliśmy łącznie w ubiegłym roku prawie 17 milionów złotych środków zewnętrznych! W tym roku nie zwalniamy tempa, a przed nami kolejne wyzwania. Inwestycją, na którą czekają mieszkańcy od wielu lat jest budowa windy w magistracie. W tym roku zrealizujemy to zadanie wraz z budową całej infrastruktury przeciwpożarowej. Dokończymy przebudowę Alei Jana Pawła II w Regulicach wraz z budową kanalizacji. Nowy asfalt pojawi się także na całej ulicy Marii Skłodowskiej – Curie w centrum Alwerni. Dokończymy budowę placu zabaw w Okleśnej oraz nowych szatni przy stadionie w Regulicach. Rozpoczniemy termomodernizację Szkoły w Kwaczale. W Porębie Żegoty pojawi się centrum rekreacyjno sportowe przy Domu Ludowym. W tym roku wraz z Urzędem Wojewódzkim będziemy otwierać podwoje nowoczesnego Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa! Przed nami także wiele innych ważnych inwestycji, o których informujemy Państwa na bieżąco za pośrednictwem naszej strony internetowej. Rok 2023 to także wyjątkowy jubileusz. Będziemy świętować 30-lecie uzyskania praw miejskich przez Alwernię! Szykujemy z tej okazji całą moc atrakcji. Wierzymy, że to będzie bardzo dobry Rok dla Gminy Alwernia i dla Państwa, jej Mieszkańców!

Budowa oczyszczalni ścieków coraz bliżej

W związku z licznymi zapytaniami mieszkańców w sprawie budowy sieci kanalizacyjnej i funkcjonowania oczyszczalni ścieków, Burmistrz Beata Nadziej-Szpila spotkała się z Prezesem Zakładu Usług Komunalnych w Alwerni, Panem Zygmuntem Ziajką, by opowiedział o planach inwestycyjnych i pozyskanych na nie środkach.

- Aktualnie mamy zaprojektowaną koncepcję budowy nowej oczyszczalni ścieków łącznie z operatem wodno-prawnym. Staramy się zaprojektuj i wybuduj. Gmina Alwernia dwukrotnie starała się o dofinansowanie z Polskiego Ładu na budowę oczyszczalni

nię. – Wykorzystaliśmy nowe rozwiązania, dzięki którym uzyskaliśmy odpowiedni poziom natlenienia i dziś możemy przyjąć znacznie

szą rozbudowę w następnym okresie projektowym – informuje prezes Ziajka. Dodaje, że sukcesywna rozbudowa sieci z pozyskiwanych



o decyzję środowiskową – podkreśla prezes Ziajka zaznaczając, że zmieniło się prawo i trzeba było przeprowadzić analizę oddziaływania na środowisko. – Zrobiliśmy to w półtora miesiąca. Czekamy na decyzję – zaznacza szef ZUK dodając, że bierze pod uwagę dwie opcje. Albo projektować, albo starać się o pozyskanie pieniędzy na budowę oczyszczalni w trybie

ścieków. Niestety bezskutecznie. – W 2019 roku udało się za to przeprowadzić procedurę, dzięki której gmina pozyskała od skarbu państwa działkę, na której ma powstać planowana inwestycja – zaznacza Beata Nadziej-Szpila, Burmistrz Gminy Alwernia.

W ciągu dwóch lat Zakład Usług Komunalnych w Alwerni zmodernizował funkcjonującą oczyszczal-

większą ilość ścieków przy pomocy tej samej sieci - podkreśla Zygmunt Ziajka.

Tymczasem przy okazji modernizacji Alei Jana Pawła II w Regulicach zaprojektowano budowę kanalizacji sanitarnej. - W ramach pozyskanych funduszy przez Panią Burmistrz w wysokości 2.900.000,00 złotych planujemy wykonanie sieci z sięgaczami umożliwiającymi dal-

funduszy umożliwi skanalizowanie wszystkich posesji w ramach istniejących możliwości technicznych.

– Rozbudowa sieci zostanie ujęta w następnych projektach i uzgodniona z właścicielami posesji – podkreśla szef ZUK w Alwerni. Cieszy się, że po długich latach Gmina Alwernia wreszcie będzie posiadać tak ważny element infrastruktury.



Piotr Siejok z Grojca ma bardzo nietypowe hobby – kocha autobusy, a szczególnie stare, węgierskie Ikarusy

Piotr Siejok z Grojca ma bardzo nietypowe hobby – kocha autobusy, a szczególnie stare, węgierskie Ikarusy. Pojazdy uwiecznia na fotografiach. Ma ich przeszło 50 tysięcy. Do tego miniaturowe eksponaty – około 200 sztuk i oryginalne elementy autobusów – lampy, tablice rejestracyjne, wyświetlacze... By tego było mało Pan Piotr układa zabawne wiersze i piosenki, głównie o swoim hobby.

- Ja kocham te wozy ponad wszystko! Wiem, że niektórzy tego nie mogą zrozumieć, ale to prawdziwa pasja. Uwielbiam na nie patrzeć, ale też myć, polewać. Przez wiele lat pracowałem na myjce w różnych zajezdniach na Śląsku: w Katowicach, Chorzowie – opowiada Pan Piotr. Jego największym marzeniem jest posiadanie własnego egzemplarza. – Niestety nie udało mi się zrobić prawa jazdy w tej kategorii, ale nie mówię jeszcze ostatniego słowa – uśmiecha się pasjonat. Swe-

niezniszczalne podwozie. Teraz takich nie robią – wyznaje z rozrzewnieniem. Pan Piotr mieszka w Grojcu od trzech lat. Wcześniej mieszkał w Katowicach. – Tutaj jest znacznie piękniej. Jest zielono, spokojnie. Tego mi brakowało w większym mieście – podkreśla mężczyzna. Początkowo zamierzał zatrudnić się w jednej z okolicznych zajezdni autobusowych. – Niestety większość trzyma swój tabór na świeżym powietrzu. Mycie tych kolosów w zimie pod gołym niebem nie jest zbyt kom-

fortowe – wyznaje. Pasja Pana Piotra spotkała się z dużym zainteresowaniem ludzi. – Udzieliłem już kilka wywiadów dla telewizji i prasy. Studenci Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach urządzili nawet kiedyś taką małą galerię moich zdjęć. Zaprosili mnie bym zaśpiewał piosenki i recytował wiersze. To było bardzo miłe – wspomina mężczyzna. Swą twórczość przemycia podkładając znane hity takich zespołów jak Kombi, Lady Pank, Kancelaria.

- Wraz z moją partnerką jeździmy na zloty Ikarusów. Byliśmy w Budapeszcie, a wcześniej w byłym NRD – wspomina. Często też odwiedza złomowiska, by odnaleźć stare, zniszczone już wozy. – W Gminie Alwernia też odnalazłem kilka modeli. Prawdziwe perełki – uśmiecha się Pan Piotr pokazując kilka ulubionych fotografii.

*„Odkąd pamięć moja sięga
Ikarus to piękna legenda
Magia i czary, made in Hungary
Ikarus ponad stan
Pośród innych number one
Ikarusom oddałem serce niczym
kobiecie
Bo to najlepszy wóz na świecie
Ikarusy były są i będą
Czapki z głów, w hołdzie legendom
A jak ktoś godo o złomie
To ja godom ino nie złomie pieronie
Bo kiedyś były dla ludzi powszednim
chlebem
A dokończyły żywota pod gołym
niebem
A zatem bądźmy szczerzy
Tak niestety kończą bohaterzy
Smutne pożegnania minuty
Że zamiast do muzeum pojechały
w swoją ostatnią drogę pod palnik
do huty”.*

Jaś pierwszym dzieckiem urodzonym w Alwerni w 2023 roku



Przywitaliśmy na świecie pierwszego mieszkańca Gminy Alwernia urodzonego w 2023 roku! To mały Jaś Mateusz Kołba. Chłopczyk przyszedł na świat w chrznowskim szpitalu z wagą 2,10 kg i 47 cm wzrostu. Jego rodzice: Joanna i Mateusz mieszkają w Alwerni. To ich pierwsza pociecha. Z okazji narodzin synka, Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila wręczyła dumnemu tacie list gratulacyjny wraz z wyprawką, którą od tego roku otrzyma każdy maluch z naszej gminy.

Jest to body z herbem gminy oraz napisem: Duma Gminy Alwernia oraz śliniaczek i skarpetki.

- Zależy nam, by dzieci, które uro-

dzą się w Gminie Alwernia były dumne ze swoich korzeni i miejsca z którego pochodzą. Bardzo cieszymy się z przyjścia na świat każdego małego Alwernianina. To symboliczny gest, którym chcemy powitać naszych nowo narodzonych mieszkańców – zaznacza Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, prywatnie mama czwórki dzieci.

Zapraszamy po wyprawkę dla dzieci urodzonych w 2023 roku!



Od 2023 roku Gmina Alwernia realizuje akcję pod hasłem: „Wyprawka dla maluszka”. Każdy nowonarodzony mieszkaniec naszej gminy otrzyma ubranko – body z napisem „Duma Gminy Alwernia”, a także skarpetki oraz śliniaczek. Dodatkowo – list gratulacyjny od Burmistrza. Zapraszamy Rodziców noworodków po odbiór wyprawki do Urzędu Stanu Cywilnego w Alwerni przy ul. Z. Gęsikowskiego 7 (pokój nr 103), tel. 12 283 11 15 wew. 103.

monety srebrne, talar z uchem,
stare i nowe cwancygiery i pół-
cwancygiery, trzy bilety bankowe
po 100złr. z drukiem zielonym, 10
biletów bankowych po 10 złr, pew-

na ilość biletów bankowych po 5 złr. I 1 złr., rozmaite kwity, kilka zwitek koralu wielkości orzechów laskowych, złoty zegarek z łańcuszkiem, złote szpilki, na koniec z oderwanej skrzyni schowane w garnku żelaznym monety srebrne rozmaitego gatunku, w wartości co najmniej 3000złp. Wartość wszystkich zrabowanych przedmiotów, częścią własności Głowni, częścią tylko w zastaw danych, wynosi 10000 złp.

Osiągnąwszy w ten sposób cel swego przybycia, związali Maryannę Głowniową i rzucili ją na ziemię. Nim jeszcze rabusie odeszli, wyszedł Franciszek Głownia z pod koła młyńskiego, udał się na strych, aby przypatrywać się dalszym ich czynnościom, i aby się dalej bronić w razie potrzeby.

Czas jednak naglił, już uderzyła trzecia godzina, gdy zbrodniarze po trzygodzinnym gospodarowaniu oddalać się zaczęli. Cały ten rabunek tak systematycznie popełniono, że nawet napastnicy przed odejściem wstąpili jeszcze raz do związanej służby, napominając ich, aby do samego rana się nie ruszyli z miejsca. „Kilku z Nas zostaje jeszcze aby Was

pilnować: - tymi słowami pożegnali się z przestraszoną czeladzią, lecz na szczęście słowa nie dotrzymali. Rannego cieciami siekiery zabrali ze sobą.

Gdy się nieco uciszyło, opuścił Głownia swe ukrycie, popatrzył na żonę, przekonał się, że żyje i postanowił ścigać ślady złoczyńców. Pierwsze ślady prowadziły ku gościńcowi w kierunku od Krakowa do Prus, lecz padający owej nocy gęsty śnieg uniemożliwił wszelkie dalsze śledzenie.

Przedsięwzięte nazajutrz oględziny nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Prócz pozostałych wszędzie śladów krwi znaleziono tylko kilka pałek i sznurków, którymi służący byli powiązani. W murze spostrzeżono jeszcze ślady strzału.

Przed komisją służący Franciszek Achtelik i Maryanna Giermkówna twierdzili, że między rabusiami poznali rzeźnika z Chrzanowa, który przed jakimś czasem kupił świnię u Głowniowej. Nadzwyczajna znajomość miejscowości, jakiej sprawcy niezbitę dali dowody zdawała się przemawiać za prawdopodobieństwem tego zeznania. Rzeźnik ów

nazywa się Paweł Dulowski. Natychmiast zawiadomiono żandarmerię w Chrzanowie aby przedsięwzięła rewizję u Dulowskiego. Żandarmi zastali go w domu, a obecni tamże służący Achtelik i Giermkówna stanowczo utrzymywali, że to jeden z napastników. Z tego powodu zatrzymano Pawła Dulowskiego chociaż nic u niego nie znaleziono, prócz koralu, których wszelakoż Głownia nie uznał za swoją własność.

Niewinny też człowiek siedział od 23 lutego 1865 do 6 marca 1866r. a więc przez cały rok w więzieniu w skutek wielkiego podobieństwa do jego ze sprawców (tj. do Antoniego Królikowskiego).

Tak stały rzeczy na początku i mieli przekonanie że Franciszek Głownia jednego z rabusiów jeżeli nie zabił to z pewnością zranił, zostawiło to jeszcze nadzieję wysledzenia sprawców.

Spisany w krótkości fakt wydrukowano i rozesłano do wszystkich urzędów powiatowych w wielkiej części Galicji Zachodniej i Śląska, celem publicznego ogłoszenia zbrodni. Rozpoczęło się więc śledz-

two, w którym biorą udział prawie wszystkie urzędy powiatowe w Galicji zachodniej.

Przenieśmy się teraz do roku 1867 kiedy rozpoczyna się rozprawa. Jest kwiecień, ostatnie dwa lata ubiegłe przez mnożenie się zbrodni są nader nieszczęśliwe dla naszego kraju. Rabunki i podpalenia były i są na porządku dziennym. Podobieństwo środków używanych w popełnieniu tych zbrodni w rozmaitych okolicach wskazują, że kieruje nimi jedna i ta sama doświadczona ręka. Jakby na mocy ugody złoczyńcy podzielili się naszym krajem; Gdy ogromna banda pod kierownictwem Naczepowicza gospodarowała w Galicji Wschodniej, inna niemniej zbrodnicza pustoszyła powiaty w Galicji Zachodniej. Nie wszystkie niestety zbrodnie udało się wykryć; przedstawiona na dołączonych zdjęciach rozprawa jest przedmiotem dwóch nader śmiałych rabunków dokonanych przez Mojżesza Spenza i współników.

Zdjęcia:

Gazeta CZAS 1867r. nr 78 – 79, Gazeta CZAS 1867r. nr 80

Nowe laptopy trafią do gminnych szkół



Gmina Alwernia pozyskała 75 tys. zł na realizację projektów edukacyjnych w szkołach.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup laptopów dla uczniów szkół podstawowych w: Okleśnej, Grojcu oraz Alwerni.

Rok wcześniej o podobny sprzęt, w ramach projektu Aktywna Tablica wzbogaciły się placówki w Brodłach, Kwaczale oraz Porębie Żegoty. Natomiast w 2021 roku - szkoła w Regulicach i Grojcu.

- Bardzo się cieszę, że uczniowie

wszystkich naszych szkół będą mogli korzystać z nowoczesnego sprzętu – podkreśla Beata Nadziej-Szpila, Burmistrz Gminy Alwernia.

Całkowita kwota rozdysponowanych środków w powiatach

chrzanowskim, olkuskim i oświęcimskim to ok. 2,1 mln zł. Granty przyznano w ramach realizowanego przez Województwo Małopolskie projektu, pn. „Małopolska Tarcza Antykryzysowa – Pakiet Edukacyjny II. Realizacja wsparcia szkół i placówek oświatowych”.

Warto przypomnieć, że w ramach projektu „Laboratoria przyszłości”, wszystkie 7 szkół podstawowych z terenu naszej Gminy zakupiły w 2022 r. wyposażenie i pomoce dydaktyczne za łączną kwotę 360 900 zł.

W latach 2019 – 2021 w ramach projektu „Małopolskie Talenty” został zakupiony do wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy sprzęt (m. in. laptopy, tablety) oraz inne pomoce dydaktyczne za kwotę prawie 590 000 zł.

W ramach projektu „Aktywna tablica”:

W 2022 r. zakupiono do SP Brodła, SP Kwaczala i SP Poręba Żegoty pomoce dydaktyczne za łączną kwotę 131 250 zł.

W 2021 również w ramach „Aktywna tablica” zakupiono pomoce dydaktyczne do SP Regulice i SP Grojec za kwotę 61 250 zł.

Z bibliotecznej półki

W tym miesiącu z cyklu „Z bibliotecznej półki” polecamy książki rekomendowane przez Filię MGBP w Kwaczale

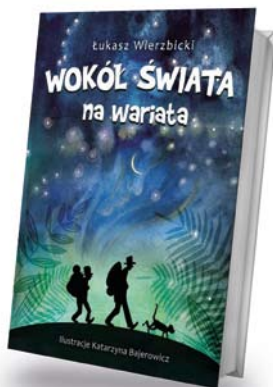
Opowieść o tym, co w życiu ważne

Najmłodszym czytelnikom oferujemy książkę pt. „Opowieść o tym, co w życiu ważne”. To wzruszająca lektura, której autorem jest polski pedagog specjalny i działacz społeczny, Marek Michalak. Publikacja pt. „Opowieść o tym, co w życiu ważne” jest zapisem dialogu rodzeństwa, Miłosa i Julki. Dzieci przedstawiają swoje codzienne życie oraz doświadczenia rodzinne, koleżeńskie czy szkolne. Rodzeństwo czasami się kłóci, jednak potrafi również ze sobą współpracować, dzielić się spostrzeżeniami i nieść sobie pomoc.



Wokół świata na wariata

Młodzież zachęcamy do przeczytania książki Łukasza Wierzbickiego „Wokół świata na wariata”, która przedstawia niezwykłą historię opartą na faktach. Poziom pozytywnej energii i komicznych wydarzeń sprawiają, że często trudno uwierzyć w autentyczność niezwykłych bohaterów. Ci jednak istnieli naprawdę i postanowili zrealizować swoje szalone plany. W 1926 roku Leon i Tadeusz postanowili wybrać się w podróż dookoła świata. Spakowali więc kilogram jabłek, słoik kiszonych ogórków oraz bochen chleba, a potem ruszyli w nieznaną. Czytelnicy mają więc okazję poznać ich niesamowite i szalone przygody.



W pogoni za nazistą

Czytelnikom dorosłym polecamy książkę pt. „W pogoni za nazistą” Joanny Jax. To powieść sensacyjno - historyczna o zemście, poszukiwaniu zaginionych dzieł sztuki i złota zrabowanego przez nazistów. Oficer amerykańskiego wywiadu, młoda Polka, niemiecki dziennikarz, zaufany człowiek Martina Bormanna i żołnierz SS to ludzie z różnych światów, których łączy jeden cel... Każdy z nich chce dopaść nazistowskiego zbrodniarza wojennego. Nikt nie jest tym, za kogo się podaje, a każdy z bohaterów coś ukrywa. Skarby, intrygi, tajemnicze morderstwa, pogoń za bogactwem, zemsta i tajemnice III Rzeszy to tematy niezwykle fascynujące i wciągające.



Dzieci promują ekologię



„Piękne to miejsce, gdy słońce świeci. Jeszcze piękniejsze, gdy nie ma śmieci”, „Szanuj środowisko, bo stracimy wszystko”, „Środowisko to nie śmietnisko, a do kosza jest Ci blisko”. To hasła, które już wkrótce pojawią się na tabliczkach informacyjnych na terenie naszej gminy i będą promować ekologię, a szczególnie nawoływać mieszkańców do zachowania czystości w mieście i sołectwach. Rozstrzygnęliśmy gminny konkurs dla uczniów klas V-VIII Szkół Podstawowych z Gminy Alwernia zorganizowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Chrzanowie w ramach projektu „Eko – Powiat Chrzanowski”.

Laureatami konkursu zostali:

Kamil Słota - 1 miejsce - Szkoła Podstawowa w Brodłach
Karolina Woźny - 2 miejsce - Szkoła Podstawowa w Brodłach
Milena Macuda - 3 miejsce Szkoła Podstawowa w Alwerni

Zwycięzcy konkursu otrzymali atrakcyjne nagrody i dyplomy, które wręczyła Pani Danuta Głownia – Zastępca Burmistrza Gminy Alwernia oraz Pan Wiesław Domin - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Chrzanowie. Wszyscy wyróżnieni uczestnicy zostali nagrodzeni pamiątkowymi dyplomami oraz upominkami. Gratulujemy laureatom i wszystkim uczestnikom konkursu. Dziękujemy za udział w konkursie i życzymy kolejnych sukcesów!